

"Pretty Woman" - premiera w marcu

- Wszystko musiało być inaczej niż pierwotnie zakładaliśmy, bo kalendarz przygotowań ułożyła nam pandemia. Najpierw był casting online, potem przesłuchania i próby w reżimie sanitarnym i termin przesuwany ze względu na obostrzenia oraz zamknięcie teatrów - mówi Jakub Szydłowski, reżyser spektaklu, a zarazem szef artystyczny Teatru Muzycznego w Łodzi. - Nie zmienia się jednak rozmach przedsięwzięcia z gwiazdorską obsadą, widowiskową scenografią, znakomitymi muzykami i uznanymi realizatorami za kulisami.

Fabularnie zaskoczenia nie będzie, bo za sprawą filmu z Julią Roberts i Richardem Gerem tę historię zna niemal każdy. Jednak musicalowa odsłona „Pretty Woman” to nie tylko przeniesienie filmowej historii na deski teatru.

- Naszą wersję przepełnia nostalgia za latami 90. przejawiająca się rozmachem w sferze wizualnej: od kostiumów po scenografię. Ale jeszcze ważniejsze jest to, że przeniesienie tej historii w mury teatru daje nam możliwość innego spojrzenia na samą relację bohaterów tej opowieści o miłości - zapowiada Jakub Szydłowski. Chociaż reżyser do końca nie chce wyjawiać wszystkich szczegółów swojego pomysłu na spektakl, zdradza jednak, że łódzka „Pretty Woman” będzie „hollywoodzka”.

W roli Vivian, dziewczyny pracującej przy Hollywood Boulevard, publiczność zobaczy Malwinę Kusior. Swoją kreację tej roli stworzy też Marta Wiejak, która dołączy do zespołu nieco później.

Przystojnego, zdystansowanego do rzeczywistości i świata biznesmena Edwarda grać będzie trzech aktorów: Rafał Szatan, Marcin Jajkiewicz oraz Tomasz Bacajewski.

W pozostałych rolach publiczność zobaczy: Olgę Szomańską, Małgorzatę Chruściel i Dagmarę Rybak w roli Kit - przyjaciółki Vivian, a także Pawła Erdmana i Tomasza Steciuka w roli Pana Thompsona - sympatycznego menedżera Beverly Wilshire Hotel.

Postać wesołego sprzedawcy map - Happy Mana - stworzą Karol Drozd i Maciej Pawlak, bezwzględny prawnik, biznesowego partnera Edwarda - Philipa Stuckeya - zagrają Piotr Płuska i Marcin Sosiński, zaś w rolę kontrahenta Edwarda - Jamesa Morse'a wcieli się Andrzej Orechwo.

Kierownictwo muzyczne nad spektaklem sprawuje Jakub Lubowicz, za scenografią odpowiada zaś Grzegorz Policiński. Kostiumy przygotowuje Anna Chadaj, a choreografię opracował Jarosław Staniek przy współpracy z Katarzyną Zielonką. Autorem przekładu tekstu jest Daniel Wyszogrodzki. Bilety na spektakl kupować można w kasie teatru lub online.